

OKOŚ WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 243 (15 414)

Poznań, wtorek 25 października 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Polsko-Jugosłowiańskie rozmowy premierów

Z oficjalną przyjacielską wizytą przebywa w Polsce przewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ Veselin Džuranović z małżonką.

Wczoraj jugosłowiański premier złożył wizytę prezesowi
Dokończenie na str. 2

Dzisiaj w Poznaniu plenium KW PZPR

Dzisiaj odbędzie się kolejne plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Porządek dzienny przewiduje temat: „O dalszy wzrost jakości i efektywności gospodarowania w województwie poznańskim w świetle IX Plenum KC PZPR”.

H. Jabłoński na uniwersytecie w Lagos • Wywiad dla TV

Podpisanie polsko-nigeryjskiej umowy gospodarczej

Wczoraj po zakończeniu dwudniowej podróży do Enugu i Beninu przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przebywał w Lagos — stolicy Federalnej Republiki Nigerii.

Przed południem H. Jabłoński odwiedził uniwersytet w Lagos, gdzie spotkał się z członkami senatu uczelni.

Także wczoraj H. Jabłoński udzielił wywiadu dla telewizji nigeryjskiej, w którym podkreślił sprzyjające warunki rozszerzenia współpracy polsko-nigeryjskiej w wielu dziedzinach.

Przewodniczący Rady Państwa stwierdził także, iż przeprowadzone w czasie wizyty przyjacielskiej rozmowy z szefem federalnego rządu wojskowego, gen. Olusegunem Obasanjo i przedstawicielami rządu nigeryjskiego, wykazały daleką idącą zbliżność stanowisk w podstawowych problemach polityki światowej.

Wczoraj szef federalnego rządu wojskowego Nigerii, gen. Olusegun Obasanjo wyraził przyjęcie na cześć przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonki. Obaj mężowie stanu wygłosili przemówienia.

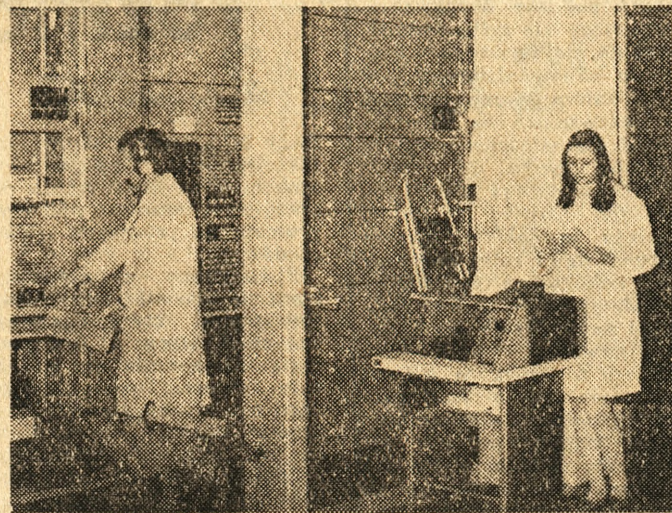
Po południu podpisano umowę o współpracy gospodarczej i technicznej między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i federalnym rządem wojskowym Nigerii.

Uwaga rozszerza współpracę przede wszystkim w takich dziedzinach, jak infrastruktura transportu, budownictwo lądowe, górnictwo, energetyka, przemysł materiałów budowlanych, przetwórstwo rolnicze oraz przemysł tekstylny i drzewny. Przewidziane są również zakładanie i prowadzenie wspólnych nigeryjsko-polskich przedsiębiorstw usługowych, szkoleniu wymiana ekspertów i doradców między obu krajami.

PAP

Z okazji Dnia Łącznościowca

Spotkanie w KW PZPR • Przekazanie nowoczesnej centrali telefonicznej



Na zdjęciu: Ewa Jenek i Eugeniusz Grek — przy pracy w nowoczesnej, automatycznej centrali międzymiastowej, w chwilę po przekazaniu jej do użytku.

Fot. — H. Kamza

W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu spotkali się wczoraj przedstawiciele przedsiębiorstw i instytucji łączności z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada. Dokonania i zamierzenia 10 000 pocztowców przedstawił dyrektor naczelnego Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu — Antoni Karwacki. Poinformował on o dodatkowych zobowiązaniach służby łączności z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej, np. o „Sztafecie Czynu Październikowego” i o przekroczeniu planów budowy nowych obiektów i urządzeń oraz przyłączania nowych abonentów i poprawy jakości usług.

I sekretarz KW PZPR, dziękując wszystkim pracującym dla rozwoju łączności, wskazał na pilną konieczność dalszego rozwoju w tej dziedzinie, zwłaszcza w gminach i w dużych zakładach przemysłowych.

Także wczoraj w Poznaniu przekazano do użytku, powstałą w 23 miesiące automatyczną, telefoniczną centralę międzymiastową. Centrala ta i

urządzenia towarzyszące łączą abonentów Poznania z Warszawą, Gdańskiem i Krakowem.

Podczas wczorajszego oficjalnego oddania do użytku poznańskiej centrali, obecni byli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski, wojewoda poznański — Stanisław Cozas oraz prezydent Poznania — Władysław Ślesbia.

Podkreślono, iż obiekt ten jest wynikiem najnowocześniejszego systemu łączności telefonicznej, który w przyszłości pozwoli na automatyczne połączenie Poznania z wszystkimi miastami kraju. Centrala takie jak poznańska spełniają również ważną rolę w tzw. „transzycie”. Dla przykładu: centrala w Krakowie posiada automatyczne połączenie z Zakopanem, Krynica i Nowym Sączem; z tymi miastami abonentów Poznania uzyskał również możliwość automatycznego połączenia się poprzez Kraków. W przyszłym roku do nowej centrali poznańskiej przyłączeni zostaną abonentów z Leszna, Kalisza, Gorzowa i Zielonej Góry.

Podczas wczorajszego oddania do użytku nowej centrali wyróżniającym się w pracy przy jej powstawaniu osobom wręczono odznaczenia państwowe, regionalne i resortowe. (ask)

Z OKAZJI 60 ROCZNICY WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Inauguracja Dni Literatury Radzieckiej

Dzisiaj pisarze z ZSRR przybywają do Poznania

Obchody w Wielkopolsce i w całym kraju

Akademie, koncerty, wystawy

Wielka prezentacja dorobku piśmienniczego Kraju Rad — „Dni Literatury Radzieckiej” w Polsce została zainaugurowana na wczorajszym koncercie w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. W ciągu najbliższych sześciu dni liczni miłośnicy książki będą mieli okazję do spotkań z radzieckimi prozaikami, poetami i dramaturgami, przedstawicielami wico narodowej literatury ZSRR.

W odświętnej udekorowanej sali warszawskiego Teatru Dramatycznego zgromadzili się miłośnicy poezji i prozy radzieckiej, przedstawiciele świata kultury, warszawskich zakładów pracy, studenci i uczniowie. Obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR — wicepremier, przewodniczący ZG TPPR Jan Szydlak, sekretarz KC, I sekretarz Komitetu

Warszawskiego PZPR Alojzy Karkoszka, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Lucjan Motyka, I zastępca ministra kultury i sztuki Janusz Wilhelm.

Zabierając głos Jan Szydlak podkreślił ogólnosiłowe znaczenie zwycięstwa Rewolucji Październikowej, której idee przemawiały zawsze z ogrom-

Dokończenie na str. 2

We wszystkich miastach i wsiach Wielkopolski trwają obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Liczne uczestniczą w nich przedstawiciele wszystkich środowisk — zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw rolnych, instytucji i szkół. Historia i współczesność Kraju Rad, przyjaźń i braterstwo, postęp i pokój na świecie są główną treścią obchodów wielkiej rocznicy zwycięstwa idei socjalizmu.

Obchody rocznicowe w Poznaniu z każdym dniem obejmują coraz szersze kręgi społeczeństwa. Masowo uczestniczą w nich mieszkańcy wsi, młodzież i pracownicy zakładów przemysłowych. W listopadzie odbędzie się „Dni Filmu Radzieckiego”, w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego czyn

na będzie wystawa pt. „Tradycje przyjaźni polsko-radzieckiej w naszym regionie. 4 listopada zorganizowana zostanie akademii wojewódzka, a 7 listopada pod pomnikami u. pamiętnymi walkę żołnierzy radzieckich o wyzwolenie Polski złożone zostaną wieńce.

W Akademii Ekonomicznej w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę pt. „Radziecka literatura ekonomiczna”, następnie rozpoczęła się tu dwudniowa konferencja naukowa, której uczestnicy — uczeni z Charkowa i Poznania — omawiają „Efektywne metody organizacji i planowania produkcji w przedsiębiorstwach polskich i radzieckich”. Także wczoraj w tej uczelni odbyła się akademii z okazji 60 rocznicy rewolucji oraz sesja studenckich kół naukowych na temat aktualnych zagadnień rozwoju systemu gospodarczego ZSRR. (rz)

Dokończenie na str. 2

Na rzecz umocnienia odprężenia militarnego

Radziecka propozycja na spotkaniu w Belgradzie

Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym spotkania Belgrad — 77 delegacja radziecka przedstawiła „platformę działania na rzecz umocnienia odprężenia militarnego w Europie”. Platforma ta została sformu-

lowana w wystąpieniu przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Breżniewa 21 października br.

Platforma zawiera idee i propozycje, zmierzające do utrwalenia procesu odprężenia.

ZSRR proponuje, aby państwa — sygnatariusze Aktu Końcowego z Helsinek zawarty uklad, że żadne z nich pierwsze nie użyje przeciw drugiemu broni nuklearnej, jak też aby zawarty porozumienie o nierozszerzaniu obecnych ugrupowań militarnych w Europie. ZSRR proponuje też, aby postanowienia Aktu Końcowego o środkach budowy zaufania obejmowały ograniczenie organizowania manewrów wojskowych z udziałem powyżej 50 000—60 000 żołnierzy. (PAP)

Nowi członkowie Rady Bezpieczeństwa

Boliwia, Czechosłowacja, Gabon, Kuwejt i Nigeria zostały wybrane w poniedziałek jako niestali członkowie Rady Bezpieczeństwa na okres dwóch lat, począwszy od 1 stycznia przyszłego roku. (PAP)

Pierwsze prace na budowie przetwórnii „Hortexu” w Środzie

W Środzie (województwo poznańskie) rozpoczęto prace przy budowie przetwórnii owocowo-warzywnej. Jej inwestorem jest Kombinat Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex” w Górze Kalwarii, który wznosi obecnie w kraju jeszcze dwa podobne zakłady (w Leżajsku oraz w Siemiatyczach) i niebawem będzie miał ich dziewięć.

Pod budowę w Środzie zarezerwowano sporo hektarów ziemi na peryferiach miasta. Obecnie przygotowuje się tzw. stan zerowy głównego budynku produkcyjnego. Prace, których generalnym wykonawcą jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownic-

twa Przemysłowego nr 1, koncentrują się na układaniu fundamentów, instalacji mającej podgrzewać, płyty posadzkowe i samej posadzki.

Średnia inwestycja zakończyć się ma w 1980 roku. Do tego czasu zatrudni ona ponad 1000 pracowników.

Nowa przetwórnia specjalizować się będzie w wytwarzaniu mrożonek owoców i warzyw, a nadto kompotów, dżemów, konserw warzywnych i suszów. Produkcja wyniesie rocznie około 28 000 ton. Pierwsze wyroby opuszcza przetwórnia — jak poinformował dyrektor zakładu w budowie. Zbigniew Lis — w przyszłym roku. (hop)

Eksperti UNESCO w Warszawie

Ochrona i rozwój wartości kulturalnych

Problemy ochrony i rozwoju wartości kultury są tematem rozpoczętego wczoraj w Warszawie 5-dniowego spotkania Komitetu Ekspertów UNESCO.

Witając uczestników spotkania i życząc im owocnych obrad, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister kultury i sztuki Józef Tejchma podkreślił m. in. wagę zachowania dziedzictwa kulturalnego poszczególnych narodów.

Zastępca dyrektora generalnego UNESCO Makaminan Makagiansar mówił m. in., że kultura mimo różnorodności i tradycji stanowi ważny czynnik w dążeniu do jedności świata i pokoju. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

600 ton rudy ponad plan

Załoga kopalni „Polkowice” w woj. legnickim utrzymuje nadal wzmocniony rytm pracy. W ostatnich 4 dniach wzdłuż brzoza oddziału G-31 pola zachodniego wydobyla dodatkowo, ponad zadania dobowe, 600 ton rudy.

Decyzja rządu ZSRR

Rada Ministrów ZSRR powzięła decyzję o wykorzystaniu środków uzyskanych w rezultacie przeprowadzenia ogólnozwiązkowego komunistycznego „subotnika” 15 kwietnia 1977 r. Postanowiono, że uzyskane środki zostaną przekazane na budowę w latach 1978—1981 szpitali dziecięcych na 728 000 łóżek, klinik położniczych i ed-

działów ginekologicznych na 1,82 łóżek, ambulatoriów i instytutów poliklinicznych oraz innych obiektów leczniczych, a także na budowę w tym samym okresie dziecięcych ośrodków zdrowia przy szkołach.

Plenum KC Komsomolu

Wczoraj odbyło się plenium KC Komsomolu poświęcone rezultatom październikowego plenium KC KPZR oraz wynikom obrad VII sesji Rady Najwyższej ZSRR. W czasie obrad omówiono zadania organizacji komsomolskich wynikające z referatu L. Breżniewa na temat projektu Konstytucji ZSRR i rezultatów ogólnoświatowej dyskusji nad tym

projektem. Na zakończenie zebrania uchwalili że kolejny, XVIII Zjazd Komsomolu, odbędzie się 25 kwietnia 1978 r.

Pogrzeb V. Husakovej

W Bratysławie odbył się pogrzeb tragicznie zmarłej V. Husakovej, żony sekretarza generalnego KC KPZR, prezidenta CSRS — G. Husaka.

RFN a NATO

W Bonn zakomunikowano o mia nowaniu generała Bundeswehry, G. Schlumke zastępcą dowódcy naczelnego Zjednoczonych Sił NATO w Europie. Decyzja w tej sprawie oznacza dalsze umacnianie pozycji wojskowych i politycznych RFN w ramach Paku Północnoatlantyckiego.

od GŁOSU

Na pracownikach gospodarki uspołecznionej ciąży nie tylko indywidualna, ale i swoista — zbrojowa odpowiedzialność. Od rezultatów ekonomicznych, objawiających się na przykład we właściwej podaży chleba, pasty do zębów, garnków dobrej jakości czy dużego wyboru tasemek, zależy w jakimś stopniu ocena stanu całej gospodarki, dokonująca się mimochodem, na co dzień, podczas powszednich zakupów.

Producenci chleba, pasty czy tasemek są jednak wówczas daleko. Tak zwane zaspokajanie powszechnego popytu odbywa się przecież w sklepie. Tu zaś są już tylko handlowcy, to oni stoja na wprost kupujących. Ich praca zatem, odpowiedzialność — za to co, ile, czego, w jakim stanie trafi na sklepowe półki, za ciągłość zaopatrzenia w towary, których nie brakuje ta zawodowa odpowiedzialność w istotny sposób współkształtuje codzienne samopoczucie wielu obywateli.

Spotykamy się czasem z poglądem, że ktoś za nic nie odpowiada, bo stoi za ladą. Znacznie większe ponosić brzemie ciąży na barkach kierownika, dyrektora... Jest więc „mała” lub „duża” odpowiedzialność? Przecież za swoją robotę każdy powinien równo odpowiadać, niezależnie od funkcji czy stanowiska.

W przypadku ludzi handlu — ich zawodowa odpowiedzialność sprzedawcy stwarza znacznie rozleglejsze, niżby sądzić, skutki. Są oni swoimi rodzajami codziennymi pośrednikami między gospodarką — jej możliwościami, a społeczeństwem — jego zapotrzebowaniem; są pośrednikami między produkcją a nabywcą. To także ich obywatelskim zaangażowaniem i rekompensacją jest każdego dnia polityka państwa, aby gospodarka dobrze służyła społeczeństwu. Wobec przesady — pracownik handlu, to również zwiastujący ze szczególną odpowiedzialnością: odpowiedzialnością polityczną.

ZS

Polsko-jugosłowiańskie rozmowy premierów

Dokończenie ze str. 1

Rady Ministrów Piotrowi Jaroszewiczowi. Następnie w gmachu Prezydium Rządu rozpoczęły się rozmowy plenarne, prowadzone przez obu szefów rządów.

Stwierdzono z zadowoleniem, że stosunki polsko-jugosłowiańskie, które ogarniają wszystkie sfery i dziedziny życia, rozszerzają się z każdym rokiem. Towarzyszy im bardzo dobra atmosfera i zgodne dążenie obu państw do intensyfikacji współpracy. Źródłem inspiracji i silnych impulsów dla pogłębiania przyjaźni i obopólnie korzystnej współpracy są spotkania Edwarda Gierka i Josipa Broza Tita.

W rozmowach położony został akcent na problematykę gospodarczą. Odnotowano, że ustalenia umowy handlowej na lata 1971-1975 zostały

przekroczono o blisko jedną trzecią. Umowa na obecne pięcioletnie zakłada dwu i półkrotny wzrost obrotów w stosunku do poziomu z pierwszej połowy dekady lat siedemdziesiątych.

Wysoka dynamika wzrostu występuje zwłaszcza we wzajemnych obrotach maszynami i urządzeniami. Szybko rosną też wzajemne dostawy surowców i materiałów oraz artykułów rolnospożywczych. Na uwagę zasługuje wysoka dynamika dostaw z tytułu specjalizacji i kooperacji.

W części stosunków między narodowych premierzy skupili uwagę na problematyce dalszego rozwoju odprężenia i naderwania mu cech trwałych, umacniania bezpieczeństwa i pokojowej współpracy. Podkreślono potrzebę i wagę całościowej i konsekwentnej realizacji postanowień KBWE w Helsinkach, a także znaczenie

pomyślnego zakończenia obecnego spotkania w Belgradzie.

Rozmowy, które kontynuowane będą dzisiaj, są przyjazne i interesujące, toczą się w serdecznej atmosferze.

✱

Wczoraj premier SFRJ złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

Tego dnia jugosłowiański gość zwiedził warszawską FSO, przedsiębiorstwo od 11 lat współpracujące z jugosłowiańskimi zakładami „Czerwona Zastawa”.

Wczoraj premier Piotr Jaroszewicz z małżonką podejmował obiadem V. Džuranovicia i jego małżonkę oraz towarzyszące premierowi SFRJ osoby. W czasie spotkania szefowie rządów obu krajów ogłosili przemówienia.

PAP

I. Moeller nie próbowała popełnić samobójstwa?

Obława na terrorystów nadal bez rezultatów

Trwająca już blisko tydzień wielka obława na 16 terrorystów prowadzona przez policję zachodnioniemiecką oraz współpracującą z nią policję francuską, belgijską, holenderską, szwajcarską i włoską nie doprowadziła dotychczas do ujęcia któregoś z nich. Policja otrzymała tylko informacje, że niektórych poszukiwanych terrorystów widziano we Francji, Belgii, Holandii i Włoszech.

Posiedzenie za terrorystami objęta została również Japonia. Włoskim komisarzom policji w tym kraju wydano polecenie włączenia się do akcji poszukiwawczej. Niektóre dzienniki japońskie wyrażają przypuszczenie, że zachodni Niemcy terrorystów przy pomocy jednej z japońskich grup terrorystycznych uciekli do Japonii zaopatrzeni w fałszywe paszporty. W razie ujęcia, terrorystów zachodni Niemcy zostaną wydani władzom Republiki Federalnej.

Nadal w wielu krajach Europy zachodniej trwają protesty i zamachy związane ze śmiercią trzech terrorystów w więzieniu stuttgartkim. Włoska agencja prasowa

ANSA informuje, że nieznanymi rozmówca w rozmowie telefonicznej oświadczył, że jedna z podziemnych organizacji terrorystycznych wydała wyrok śmierci na zachodnioniemieckiego ambasadora we Włoszech. Pozostali dyplomaci zachodni Niemiec mają opuścić Włochy w ciągu 24 godzin.

✱

Adwokat Jutta Bahr Jendges, przeprowadziła półgodzinne rozmowy z terrorystką Irmgard Moeller w klinice uniwersyteckiej w Tybindzie. Pani Jendges była obrończynią Moeller w procesie terrorystów. Po rozmowie oświadczyła ona, że odnosi wrażenie, iż Moeller ani nie miała zamiaru ani nie podjęła próby popełnienia samobójstwa. Moeller niewiele pamięta z tego co działo się w więzieniu stuttgartkim. Obudziła się, kiedy usłyszała strzały i hałasy. Potem w niewytłumaczony dla niej sposób straciła przytomność. Kiedy odzyskała ją na chwilę usłyszała głos mówiący, że „Baader i Enaslin już nie żyją”. Potem znów straciła przytomność i odzyskała ją dopiero w szpitalu.

Rozmowa adwokata z Irmgard Moeller odbyła się w obecności jednego z lekarzy i pielęgniarzy.

PAP

„Concorde” na linii Singapur — Londyn

Singapurskie Linie Lotnicze (SIA) i Brytyjskie Linie Lotnicze „British Airways” podpisały wczoraj 10-letnie porozumienie w sprawie wprowadzenia do obsługi linii powietrznej Singapur — Londyn brytyjsko-francuskiego samolotu naddźwiękowego „Concorde”. Porozumienie przewiduje, że koszty z tytułu eksploatacji „Concorde” na tej trasie oraz dochody będą podzielone w połowie między oba towarzystwa lotnicze. (PAP)

Próbny lot seryjnego aerobusu

Pierwszy seryjny egzemplarz radzieckiego samolotu pasażerskiego „IL-86 — aerobus” odbył wczoraj próbny lot przed rozpoczęciem regularnej obsługi krajowych i zagranicznych linii powietrznych. Samolot ten, który należy do tzw. trzeciego pokolenia pasażerskich odrzutowców, może zabierać na pokład 350 osób, a także znaczne ilości bagażu i przewozić je na odległość 4 000—5 000 km. (PAP)

Inauguracja Dni Literatury Radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

na siła do pisarzy i artystów polskich. Następnie zabrał głos następny polski literatury Jarosław Iwaszkiewicz.

Serdecznie przyjęto wystąpienie I sekretarza Zarządu Związku Pisarzy ZSRR, przewodniczącego delegacji Georgija Markowa. Przedstawił on najważniejsze osiągnięcia swego kraju, jego życia kulturalnego, a zwłaszcza literatury.

✱

Przybyła z okazji „Dni” delegacja Związku Pisarzy ZSRR złożyła wczoraj kwiaty pod Pomnikiem — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich i Pomnikiem Bohaterów Warszawy czcąc pamięć tych, którzy po legli w walce z hitlerowskim najazdem. Złożyła też kwiaty pod pomnikiem Adama Mickiewicza oddając hołd naszemu wielkiemu poecie narodowemu.

Jednym z głównych akcentów

Wielkiego święta literatury naszych przyjaciół jest wystawa książki radzieckiej, która otwarto w Pałacu Prymasowskim w Warszawie. Ekspozycja prezentuje ponad 2 000 tytułów. (PAP)

✱

W Poznaniu goście będzie dziś i jutro kilkusobowa grupa twórców z Kraju Rad na czele z sekretarzem Zarządu Związku Pisarzy ZSRR — Sergiuszem Sartakowem. Odbędzie się spotkanie autorów z czytelnikami (m. in. jutro w księgarni „Przyjaźń” w Domu Przyjaźni „Trojka”, w Zakładach HCP). Przygotowane zostały interesujące wystawy książek, zaś w Teatrze Polskim odbędzie się uroczysta premiera ciesząca się ogromną popularnością „Staroświeckiej komedii” Aleksieja Arbuzowa. Na dzisiejszy wieczorny spektakl zaproszeni zostali również radzieccy pisarze, a wśród nich autor tej sztuki. (kos)

(kos)

Obchody w Wielkopolsce i w całym kraju

Dokończenie ze str. 1

W województwie kaliskim akademie i koncerty odbędą się w ponad dwudziestu przedsięwzięciach, w pozostałych zorganizowane zostaną wiece i okolicznościowe spotkania. Centralne wojewódzkie obchody odbędą się w Ostrowie, 4 listopada.

W Koninie odbywają się różne imprezy kulturalne, sesje popularno-naukowe, spotkania i wystawy. Szczególnie atrakcyjne imprezy odbędą się w listopadzie.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lesznie przygotowuje cykl spotkań z tłumaczami literatury radzieckiej oraz redaktorami czasopism „Przyjaźń” i „Kraj Rad”. Finałem obchodów rocznic będzie akademie wojewódzka w Lesznie.

W Pile przed kilku dniami odbył się wojewódzki finał konkursu „Wielki Październik początkiem nowej ery”. Główną uroczystości wojewódzkie odbędą się 4 listopada.

SPOTKANIA Z FILMEM RADZIECKIM

Jak co roku, w programie obchodów rocznicy Października znajdują się również ogólnopolskie Dni Filmu Radzieckiego, organizowane już po raz trzydziesty pierwszy. W Wielkopolsce potrwają one od

3 do 30 listopada, a pośród atrakcyjnych pozycji zaprezentowane zostaną filmy premirowe oraz wartościowe obrazy — ułożone w cykle tematyczne — które już gościły na naszych ekranach. (res)

✱

Zbliżająca się 60 rocznica Wielkiego Października obchodzona jest również w całym kraju.

M. in. wczoraj w Domu Nauki i Kultury Radzieckiej w Warszawie odbyło się spotkanie uczestników Rewolucji Październikowej, mieszkających obecnie w województwie łódzkim.

Z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej w Hucie „Warszawa” odbyło się spotkanie przedstawicieli zalogi na które przybył ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz. Ambasador ZSRR przekazał załodze serdeczne pozdrowienia od narodu radzieckiego i oświadczył od sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa, który jest honorowym członkiem załogi Huty „Warszawa”, a także przedstawił osiągnięcia Kraju Rad w okresie 60-lecia.

Uczestnicy spotkania wystawiali do Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa listy z serdecznymi pozdrowieniami z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. (PAP)

Raport o sytuacji w Chile

Opublikowany wczoraj w siedzibie Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku raport ONZ stwierdza, że chilijska junta wojskowa nadal odmawia respektowania praw człowieka i wypuszczenia na wolność tych, którzy przeciwstawiają się obecnemu reżimowi w Chile. Raport przygotowany przez specjalną grupę roboczą ONZ dla XXII sesji Zgromadzenia NZ, mówi o terrorze, aresztowaniach i przesładowaniach Chilejczyków, domagających się przywrócenia demokracji w swym kraju. (PAP)

Kolejna operacja prof. C. Barnarda

Chirurg południowoafrykański, prof. Christian Barnard, dokonał trzydziestej operacji przeszczepienia serca. Wszczęcił on pacjentce serce dawczyni, która znajdowała się w stanie klinicznej śmierci. Dodatkowe serce ma ułatwić pracę własnego serca pacjentki. Była to pierwsza operacja, kiedy zarówno pacjentem, jak i dawcą, są kobiety. (PAP)

Posezonowe ceny koncentratu pomidorowego

Zjednoczenie Przemysłu Owocowo-Warzywnego informuje, że w związku ze słabym w tym roku urodzajem pomidorów i znacznym wzrostem ich cen skupu — z dniem 24 bm. przywrócono ceny detaliczne koncentratu pomidorowego obowiązujące przed sezonową obniżką cen z dnia 16 maja br. Tak więc m. in. 70-gramowa puszka koncentratu pomidorowego I klasy kosztuje 8,70 zł, a puszka 180 gramowa — 17 zł. (PAP)

Rozszerzenie koalicji rządowej w Izraelu

Kierownictwo centrowej partii Demokratycznej Ruch na Rzecz Zmian (DASZ) po burzliwej debacie wytypowało w niedzielę wieczorem trzech działaczy, którzy wejdą jako ministrowie w skład rządu Menachema Begin. Przywódca partii Higeal Jadin objmie stanowisko wicepremiera inni działacze — stanowiska ministrów sprawiedliwości, transportu i łączności oraz opieki społecznej.

Wczoraj zebrał się rząd izraelski, by wysłuchać oficjalnego komunikatu premiera o rozszerzeniu składu gabinetu. Następnie ministrowie zostali zaprzysiężeni w parlamencie.

Autobus wpadł w wąwóz

W pobliżu Pune, w indyjskim stanie Maharasztra doszło wczoraj do tragicznego wypadku. Autokar wypełniony pasażerami wpadł w wąwóz 60-metrowej głębokości. Piętnaście osób poniosło śmierć.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo duże. Temperatura minimalna około 4 stopni, maksymalna — około 16 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 16 stopni, w Kaliszu i Koninie po 15 stopni, w Lesznie i Pile po 14 stopni; ciśnienie 763,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nenfiwig.

KRONIKA DNIA

HONOROWY DOKTORAT UAM DLA PROF. J. PAJEWSKIEGO

W małej auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza odbyło się wczoraj posiedzenie Senatu uczelni, podczas którego dyplom honorowego doktora UAM wręcono prof. dr Januszowi Pajewskiemu. Uczony jest wybitnym znawcą historii Polski, Bliskiego Wschodu i Europy Zachodniej. Ukończył historię na Uniwersytecie Warszawskim. W okresie okupacji brał udział w tajnym nauczaniu, a w 1946 r. związał się z Uniwersytetem Poznańskim, będąc równocześnie kierownikiem Studium Niemcoznawczego w Instytucie Zachodnim. Prof. J. Pajewski jest promotorem kilkunastu prac doktorskich i habilitacyjnych. Wykłada również w uczelniach zagranicznych, a w ubiegłym roku otrzymał dyplom honorowego doktora Uniwersytetu w Strasburgu. Także wczoraj w Instytucie Historii UAM wręczono profesorowi „Księgę Pamiątkową” napisaną przez jego uczniów z okazji 70 rocznicy urodzin uczonego. (zr)

PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO SDP

Skuteczność oddziaływania środków masowego przekazu była tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie. Przedstawiono wyniki badań prasoznawczych obejmujących analizę zawartości treściowej gazet, czasopism i programów radiowo-telewizyjnych, stan rozpowszechniania informacji, ich jakość i stopień oddziaływania. Omówiono różnorodne możliwości bardziej skutecznego upowszechniania i utrwalania treści przekazywanych przez prasę. Wskazywano na potrzebę wykorzystania w tym celu badań prasoznawczych. Sporo uwagi poświęcono reakcji na krytykę prasową jako warunku skutecznego działania środków masowego przekazu. (PAP)

KONFERENCJA NA TEMAT MODERNIZACJI W PRZEMYSŁE

W Domu Techniki w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja naukowa na temat: „Modernizacja i pozainwestycyjne źródła wzrostu produkcji przemysłowej”. Konferencja została zorganizowana przez zarządy główny i oddział wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Terenowy Ośrodek Koordynacji Projektowania Budownictwa w Poznaniu. Referaty i dyskusja poświęcone są m. in. takim problemom, jak warunki polityki modernizacyjnej w przemyśle, przyczyny zakłóceń w realizacji inwestycji modernizacyjnych, wykorzystanie biura projektów w usprawnieniu organizacji i zarządzania zakładami przemysłowymi, możliwości doskonalenia techniki i technologii wytwarzania. (gra)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa,
Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półroczcie (156 zł).

Indeks nr 35028

U-13

Wydatniej — dostatniej

Zależy od każdego z nas

Dzisiejsze Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu podejmuje niezwykle ważny temat: problem jakości i nowoczesności gospodarowania. Inaczej mówiąc, co już w województwie poznańskim osiągnęliśmy, jakie występują braki i co należy robić, żeby powiększyć stan posiadania i wyeliminować możliwość jak najwięcej niedomogów? Zadanie nie jest łatwe, jego wykonanie wymaga mobilizacji wszystkich sił, ale tak właśnie te sprawy przedstawiono na niedawnym IX Plenum KC.

Program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju postawiony przed całym narodem na VII Zjeździe PZPR sam się nie zrealizuje — i o tym wie każdy trzeźwo i realistycznie myślący obywatel naszego kraju. Jest to program odwołujący się niejako do wszystkich ludzi pracy, w mieście i na wsi. Każdy z nas musi więc robić wszystko, co do niego należy, jak najlepiej, każdy musi się starać, by przyspieszać tempo produkcji i poprawiać jej jakość. To jest nasz obywatelski obowiązek, dopiero wówczas nastąpi pełne sprzężenie efektów gospodarczych z poprawą warunków naszego życia, na co partia kładzie tak duży nacisk.

Spółeczeństwo Wielkopolski, znanemu z solidności, gospodarności i pracowitości, nie trzeba tłumaczyć, co znaczy dobra robota i jakie z niej płyną korzyści zarówno dla społeczeństwa, jak i dla jednostki. Nie jest więc rzeczą zbiegu okoliczności, że w województwie poznańskim osiągnięto pomyślne wyniki w przemyśle, w którym do końca września przekroczone zadania planów operacyjnych o 1,7 procenta, uzyskując ponadplanową produkcję wartości półtora miliarda złotych. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że ten postęp zawdzięczać należy przede wszystkim wzrostowi wydajności pracy, która w całym przemyśle województwa była o 7,9 procent wyższa niż w roku ubiegłym. Nie znaczy to, że we wszystkich zakładach pracy jest tak, jak być powinno. Dziewięć przedsiębiorstw nie wykonało bowiem swoich planowych zadań. Jeśli chodzi o sytuację w dziedzinie dostaw towarów za zaopatrzenie rynku, w ciągu minionych trzech kwartałów wykonano plan w 103,7 procentach. Wartość samej ponadplanowej produkcji wynosi aż 1,3 miliarda złotych. Natomiast plan produkcji eksportowej do końca września wykonał przemysł województwa poznańskiego tylko w 95,5 procentach. Spośród 105 przedsiębiorstw produkujących na eksport 42 nie uzyskały zaplanowanej wielkości produkcji. Poprawę wymaga także sytuacja w budownictwie, zwłaszcza mieszkaniowym. W ciągu pierwszych 9 miesięcy oddano do użytku mniej mieszkań niż w tym samym okresie zeszłego roku.

Rolnictwo Poznańskiego, mimo niekorzystnych w tym roku warunków klimatycznych, ma na swoim koncie znaczne osiągnięcia. Na przykład do końca września plan skupu zbóż wyko-

nano w 85 procentach, przekroczono stan pogłowia z czerwca 1975 roku, rolnicy województwa poznańskiego wyprzedzają też plany skupu żywności i mleka.

Ogólnie dobre wyniki gospodarcze, uzyskane w dziewięciu miesiącach 1977 roku spowodowały także wzrost dochodów pieniężnych ludności, zarówno z tytułu wzrostu płac i przychodów ludności wiejskiej, jak i z tytułu podnoszenia rent i emerytur. Niestety, nadal jeszcze notuje się niedobory w zaopatrzeniu, zwłaszcza w mięso i wyroby mięsne.

Pomyślność wykonania manewru gospodarczego wymaga doskonałej znajomości pozytywów i negatywów naszego stanu posiadania. Dlatego właśnie wojewódzka instancja partyjna dokonuje dzisiaj analizy sytuacji, by znaleźć optymalne rozwiązania dotyczące dalszego rozwoju. I dlatego partia odwołuje się do osobistego zaangażowania nie tylko członków partii, lecz każdego z nas. Chodzi przecież o to, abyśmy wytyczone cele osiągnęli jak najszybciej. Drogi do nich mogą być różne, ale zawsze trzeba uwzględniać takie czynniki jak: wysoka dynamika produkcji, poprawa zaopatrzenia rynku, zwiększenie produkcji eksportowej, poprawa realizacji inwestycji i budownictwa mieszkaniowego. Są to zadania tym trudniejsze do wykonania, że przystość ręk do pracy wciąż maleje. Nie można więc nieustannie zwiększać zatrudnienia, trzeba racjonalnie niż dotychczas gospodarować tzw. czynnikiem ludzkim, dążąc do racjonalniejszego wykorzystania czasu pracy, zwiększenia wydajności, pełnego wykorzystania kwalifikacji pracowników, podnosząc dyscyplinę, lepiej i oszczędniej wykorzystywać surowce, poprawiać organizację i ciągle wprowadzać postęp. Są to zresztą tylko przykładowo wymienione postulaty lepszego gospodarowania. Dużą rolę ma też w tym procesie do odegrania nauka i jej więź z praktyką gospodarowania.

Bilans naszych dotychczasowych dokonań jest nie tyle celem, ile przede wszystkim środkiem dla dokonania wyboru najslusniejszej drogi na dalsze miesiące i lata. Cel, do którego ta droga prowadzi wytyczyła partia na VII Zjeździe. Powinniśmy sobie zdawać jednak sprawę, że nie jest to droga usłana różami. Jak się chce coś osiągnąć, trzeba na to zapracować. Naszą patriotyczną ambicją i naszym wspólnym dążeniem powinno być pomyślne osiągnięcie celu. Przecież to, co mieszkańcy województwa poznańskiego robią, co tworzą i budują, co pomnażają i poprawiają, ma znaczenie nie tylko dla nich. To się liczy także dla kraju, dla całego narodu.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Slawomira Ciepiela — „Szkło osiemnastowieczne starej Warszawy”, PWN, s. 136, zł 50.

A. Haber, T. Pasławski, S. Zaborowski — „Gospodarstwo łowieckie”, wyd. II, PWN, s. 308, zł 65.

Konstanty Bielański, Jan Dyzwiński, Ryszard Hagel — „Miernictwo elektryczne”, wyd. II, podręcznik dla klas III i IV techn-



ków elektrycznych. WSIP, s. 315, zł 30. Slawomir Glowacki — „Tereno-

we organy a gospodarka narodowa”, Ossolineum, s. 234, zł 46. Ryszard Chanas, Janusz Czerwinski — „Dolny Śląsk. Przewodnik”, SIT, s. 315, zł 75. „Kampania Park Narodowy” — mapa turystyczna. Wyd. Kart., zł 12. „Wielkie Jeziora mazurskie” — mapa turystyczna. Wyd. Kart., zł 15.

Wizję emitowała antena ustawiona na dachu najwyższego budynku ulicy Ratuszowej w Warszawie, na Pradze. Dźwięk przekazywały nadajniki drugiego programu Polskiego Radia. W celowniku półsłupowej kamery migotał obraz pierwszej spikerki — obcięty i do góry nogami. Reflektory zamieniały studio o powierzchni dwudziestu metrów w kameralną łazienkę parową. W temperaturze 50°, 25 października 1952 roku o godzinie 19 rodziła się polska telewizja. Jeden z jej twórców, przed dwudziestu pięciu laty dziennikarz radiowy, dzisiaj pracownik Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, prakseolog prof. dr TADEUSZ PSZCZOŁOWSKI opowiada:

Prace badawcze nad telewizją prowadzone były w Polsce jeszcze przed wojną. Jako jeden z nielicznych krajów świata już wtedy posiadaliśmy własną, eksperymentalną stację nadawczą. Działała od października 1938 roku, rozpoczęła nadawać nie próbnego programu filmowego. Wojna przerwała te prace. Stacja uległa zniszczeniu. Badania podjęto ponownie, od podstaw, w roku 1947. Wkrótce uruchomiony został pierwszy kompletny zestaw aparatury studyjnej wykonany w Instytucie Łączności w Warszawie. Jeszcze raz Polska znalazła się w wąskim kręgu państw budujących telewizję przy zastosowaniu własnych, oryginalnych konstrukcji, a nie — jak to powszechnie praktykowano — w oparciu o importowane wyposażenie elektroniczne. W 1951 roku, po raz pierwszy, zaprezentowano działanie telewizji szerszej publiczności. Ponad sto tysięcy widzów obejrzało wówczas wstawę „Radio w walce o pokój i postęp”, której główną atrakcją była sala telewizyjna. W jednej jej części odbywały się spektakle teatralne, występy teatru lalek i programy estradowe, a w drugiej, odzielonej wielką szklaną szybą, te same występy można było oglądać na monitorach. Pokaz zrealizowano techniką przewodowa. Wreszcie 25 października następnego roku uruchomiono pierwsze, jeszcze chemiczne, ale już autentyczne, studio przy ulicy Ratuszowej. Rozpoczęła się regularna emisja programów, przed odbiorcami zasiadli pierwsi widzowie...

— Telewizja Polska ma dzisiaj: 8 ośrodków w Warszawskim Centrum Telewizyjnym na czele; 89 nadajników o łącznej mocy blisko 700 kW; personel liczony w tysiącach osób. — Przed dwudziestu pięciu laty mieliśmy: dwie kamery, trzyosobową redakcję i dobre chęci. To wszystko. Wstępujący w pierwszy audycji Jerzy Michotek śpiewał

25 lat Telewizji Polskiej

Od grzechotnika do „Studia 2“

przy gitarze, Witold Gruca tańczył — balet klasyczny z towarzyszeniem akordeonu. For-tepian, po prostu, nie mieścił się w studio. A gdyby nawet się zmieścił. — to skąd go wziąć. Kamery w porównaniu z obecnymi, były ślepe więc plan oświetlano taką ilością reflektorów, że temperatura studia powodowała pęknięcie żarówek. W miarę upływu czasu występom towarzyszył narastający huk implozji. Przyszliśmy do tego Zre- zta innej rad nie było.

— 93 na 100 polskich rodzin ma dzisiaj aparat telewizyjny. Zarejestrowanych jest blisko 7 milionów abonentów. Produkcja telewizorów zbliża się do miliona sztuk rocznie.

Pierwszy program odbierało kilkanaście, lub — jak twierdzą optymiści — dwadzieścia kilka telewizorów. Aparaty zainstalowane były w świetlicach i klubach zakładów pracy prawobrzeżnej Warszawy. Na lewy brzeg Wisły svenali z nadajnika o mocy i kW docierały tak zniekształcone, że o poprawnym odbiorze nie mogło być mowy. Ponieważ wizję emitowano a teny telewizyjnej, a dźwięk w zwykłym programie radiowym dopiero zestaw: telewizor w jednym, radio w drugim — kacie sali, zapewniał pełnię wrażenia telewizyjnych.

— Telewizjowcy mają dzisiaj do dyspozycji 8 tysięcy godzin emisji rocznie — na dwóch programach i jedną trzecią w kolorze.

Dwadzieścia pięć lat temu mogli oglądać pół godziny: początkowo co dwa tygodnie, później co tydzień „w piątek o piętej”. Właśnie o godzinie 17, bo później rozpoczęły pracę teatry i aktorzy się szli do swojej poważnej pracy. Teatr był sprawą ważną, telewizja ciekawostką, hybrydą, która może kiedyś do czegoś się przyda, a może nie.

Charakterystyczną cechą współczesnej polskiej telewizji jest różnorodność form informacyjnych, publicystycznych i artystycznych.

W początkach lat pięćdziesiątych nie inwencja twórców, ale możliwości techniczne decydowały o profilu programu. Nie było dzienników, bo jaki sens miałyby odczytywane przez spikera, raz na tydzień wiadomości, które można było znaleźć w każdej gazecie. Nie było filmów, gdyż początkowo brakowało aparatu

tury do ich wyświetlania. Nie było żadnych transmisji spoza studia, a jako poważne osiągnięcie odnotowano relację z pochodu pierwszomajowego przeprowadzoną z balkonu Pałacu Kultury. Kabel nie pozwolił kamerzystom wyjść dalej niż na balkon. Autentyczne zawody sportowe musieliśmy zastępować pokazami, na przykład: jak bokser wyprowadza ciosy, jak ciężarowiec rwie, a jak wyciska, co jest dozwolone, a co nie, powiedzmy, w szermierce. Wszystko „na niby”. Prawdziwa walka groziła zdemolowaniem studia. Przedstawienia teatralne ograniczały się do scenek, fragmentów. Aktorów przywożono do studia w strojach i pełnej charakterystyce, a po audycji odstawiano z powrotem wprost na teatralną scenę. Popularni mi bohaterami programów oświatowych były małe zwierzęta dostarczane przed kamerę wprost z warszawskiego Zoo: grzechotniki, pancerniki, lwy — jeśli młode. Dla większości nie starczało miejsca. Wszystko nadawano oczywiście na żywo.

— Dzisiaj telewizjowcy mogą zadowolić się biernym oglądaniem, ale mogą też wpływać na jego kształt. Służą temu celowi działalność istniejącego w ramach Komitetu do spraw Radia i Telewizji Ośrodka Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych.

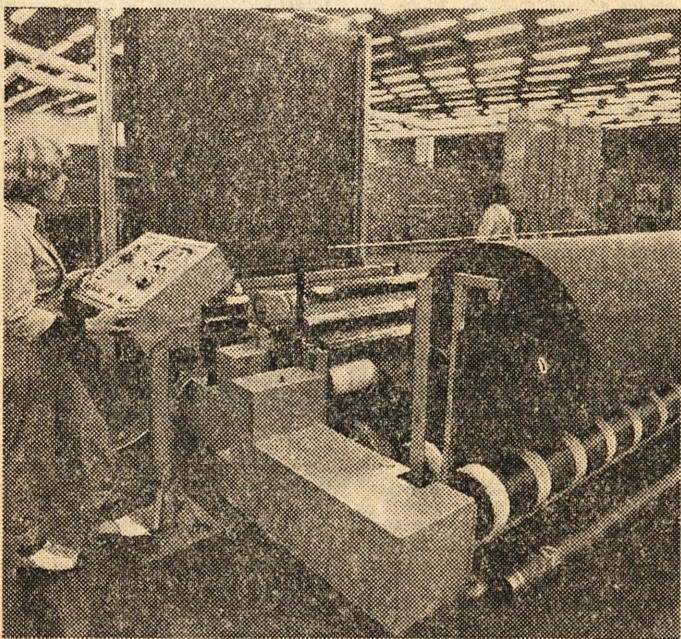
Przed czterdziestu latami przydarzyła mi się taka historia. W jednym z prapoczątkowych numerów tygodnika „Radio i Świat” opublikowałem pseudonaukowy artykuł o tym jak samodzielnie skonstruować aparat telewizyjny. Przepis był prosty. Wziąć prześcieradło. Odliczyć na nim 625 nitów osnowy — tyle, ile linii posiada ekran telewizyjny. Wyciąć kształt prostokąta. Piótno zanurzyć w rękę tak, by mogło przewodzić prąd elektryczny. Wsuszyć. Rozpiąć na ramkach. Podłączyć gdzie trzeba i czekać na pojawienie się obrazu. Reakcja czytelników była natychmiastowa: do magano się dalszych szczegółów technicznych urzędzenia. Tak wyglądała wtedy „świadomość telewizyjna” przeciętnej, go entuzjasty szklanego ekranu.

Taka drogę przebyła polska telewizja i telewizjowcy w ciągu dwudziestu pięciu lat.

Rozmawiał

MACIEJ IWANOWSKI

Wykładziny do mieszkań



Pełną zdolność produkcyjną osiągnęła Fabryka Dywanów „Novita” w Zielonej Górze. Młoda stażem i wiekiem załoga szybko opłanoła nową technologię i nowoczesne maszyny, uzyskując dobre wyniki produkcyjne. W minionych trzech kwartałach roku „Novita” dostarczyła dzięki temu 4,5 mln metrów kwadratowych wykładzin podłogowych, tak potrzebnych do nowych mieszkań. Na zdjęciu: obsługa maszyny do nawijania wykładziny po uprzednim igłowaniu.

CAF — fot. — Gawalkiewicz

Dlaczego z przeszłości?

Pod koniec września br. „Głos Wielkopolski” opublikował plany teatrów wielkopolskich na nowy sezon 1977/78. W repertuarze Teatru Polskiego jest również „Warszawianka” S. Wyspiańskiego. Dyrektor Roman Korzyński sprecyzował swoje założenie artystyczne tak: „Żeby ten sezon potwierdził konsekwencję programową lat poprzednich w sferze tematów — społecznego i polskiego”.

W roku 1918 młodzi Polacy szli do tego teatru na „amfiteatr” za 50 fenigów. Grano „Warszawiankę” Wyspiańskiego. Więc krzyczeli „powstań Polsko, skrusz kajdany”. w radości i w łzach. Stali na galerii w brudnych obcych szynelach wojskowych i wiedzieli, że trzeba ukreślić łeb pruskiej hydry. Tutaj. W przyszłym roku będzie 60 rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego, trudnego i zwycięskiego.

Gdybym miał odpowiedzieć na pytanie, który teatr „widzę” najchętniej, mały, czy ogromny?, to nie deklarowałbym się jednoznacznie. Coraz częściej ujmuję mnie uroki nastroju kameralnego, gra psychologiczna, coś w rodzaju kobiecy i męczyzny na huśtawce. Przeżycia artystyczne, estetyczne — pozwalają mi uchłoniąć trochę prawdy o życiu. Wnieść wyobraźnię poetycką, budzić dobre uczucia, czasem nieznane jeszcze. Podziwiać myśli o człowieku.

Ala, jakby na drugim biegunie, są wielkie sprawy polskie, dawne i bliskie. Sprawy narodu i państwa. To są słowa wielkie, ale przenikają każdego z nas. Owe prawdy historyczne i mity, tragiczne konflikty i drogi, które wiodły do wolności. Z bagażem odchodzącego wieku, wejźmymy, w sporach i dysputach, w wiek następny. Weźmiemy z sobą to wszystko, co dawało nam siłę i rację. Nie chciałbym uronić nic z tego, co pisali Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Wyspiański. Przejmuję mnie ich teatr. Odważyłem się napisać coś w mojej praktyce — pierwszego.

Dramat — „Poszli ci, którzy powinni”, rzecz z grudnia 1918 i stycznia 1919 roku, kiedy czyn zbrojny decydował o naszych granicach zachodnich. Kiedy skończyła się jedna wojna, a druga musiała się zacząć, za ojczyznę. Kiedy wodowcy liczyli na łaskę koalicji i nieustępliwych pruskich junkrów. Główną postacią jest Mieczysław Paluch. Tytuł wyjąłem z „Księgi tysiąca i jednej nocy”. Może jest publicystyczny. Ale przecież poszli ci z wielkopolskich miasteczek i wsi, z robotniczych dzielnic. Żołnierze i młodzi z najniższą szarżą oficerowie. Na ostatnich próbach reżyser Roman Korzyński wyłonił mi kształt spektaklu. Zrobił to aktorzy Teatru Polskiego. Czy z mgławicą i potoku słów? Cały ładunek myśli, wyobraźni, uczuć, dramatycznych konfliktów. Pisałem tę sztukę w ciszy, w tajemnicy, bo się niepokoiłem o jej sensowny kształt. Historia napisała wydarzenia. Chciałbym z niej przejąć człowiecze losy, które zwiędle zapisali historycy i pamiętnikarze. Nie ukrywam, że byłem zaskoczony obfitością ludzkich dramatów. Przecież historii uczyłem się w szkole — dobrze. Powstanie Wielkopolskie „wyglądało” w oczach małopolskiego młodzieńca całkiem powabnie, jakby szło, jak z płatką, choć bez wodza naczelnego w pierwszych decydujących dniach. Ale przypadły mi do serca dzieje tej ziemi. Powieść „Miasto króla” o kłecim wrześniu 1939 roku — zaczyna się rozgaleć. Dlaczego? Dlaczego Jerzy Korczak pisze książkę o bojach armii „Poznań” nad Bzurą? On próbuje to tłumaczyć całkiem logicznie. Już się sprawdza jego dzieło wśród czytelników różnych fragmentów i drukowanych odcinków.

Nie potrafię jeszcze odpowiedzieć na to pytanie — dlaczego? Sam czas mojego zamieszkania, ponad ćwierć wieku, w wielkopolskim pejzażu, życie wśród młodzieży szkolnej, nie daje tych najgłębszych tkwiących motywacji. Jest w tym pisanu moim o tym, co się tutaj kiedyś działo — coś koniecznego.

Zdradził mi Roman Korzyński, że główną rolę grać będzie mój dawny uczeń — Aleksander Błaszczak. A pani Barbara Kraszewska zdziwiła się albo ucieszyła, że urodzony nad Wistokiem, napisał pierwszy dramat o tym, co działo się nad Wartą. Co w tym jest. Wypada mi poczekać do prapremiery. Powiedzą mi najwyraźniej — aktorzy.

Tymczasem piszę coś — nowego. Czekam na doświadczenia.

GERARD GÓRNICKI

Na polach Wielkopolski

Szczyt dostaw buraków cukrowych * Ziemniaki dla miast * Żniwa kukurydzy

Zbiór plonów jesieni odbywa się nadal przy dobrej, a ostatnio wręcz ciepłej pogodzie. Rolnicy korzystają z tego w pełni. Pracowano również minionej niedzieli, zwłaszcza przy dostawach buraków dla cukrowni. Rolnictwo wielkopolskie, które miało duży areal — blisko 85 000 ha buraków cukrowych przeżywa obecnie szczytową fazę wykopków buraczanych. Cukrownie wielkopolskie przyjęły już 60 procent przewidzianej masy korzeni, natomiast leszczycy — ze względu na znane

trudności z obsychaniem podmokłej gleby — jedną czwartą surowca.

Przy niezłych na ogół plonach buraków cukrowych — jak np. w rejonie Cukrowni w Srodzie, są o wiele mniejsze niż w ubr. dostawy surowca na terenach dotkniętych klęskami żywiołowymi (rejon Cukrowni Gnieźno). Do tej pory wykopano z pół Wielkopolski prawie trzy czwarte buraków cukrowych. Połowa kombinatów PGR należących do PPR w Poznaniu ukończy wykopy buraczane w bm.

Sprawa niezwykle ważną jest dostawa ziemniaków jadalnych dla zaopatrzenia ludności miast naszego regionu (głównie Poznania) oraz Górnego Śląska i Łodzi.

Pomyślnie kończy się w Wielkopolsce zbiór kukurydzy silosowej. Trwają również, zaawansowane znacznie żniwa kukurydzy ziarnowej. Plony są na ogół — mimo strat wyrządzonych przymrozkami — dobre, przeważnie powyżej 50 kwintali z hektara.

(emp)

Zapowiedź zwołania parlamentu ChRL

Przewodniczący KC KPCh, Hua Kuo-feng, poinformował, że wiosną przyszłego roku zostanie zwołana sesja ogólnokrajowego zgromadzenia przedstawicieli ludowych piętej kadencji. Zdaniem obserwatorów, parlament chiński zatwierdzi formalnie zmiany na stanowiskach państwowych, które zaszyły do chwili wyeliminowania „czterosemowej bandy” w październiku ubiegłego roku, ustali program gospodarczy oraz wniosie poprawki do konstytucji ChRL uchwalonej podczas poprzedniej sesji parlamentu, w styczniu 1975 r.

Od tego czasu, czyli prawie od trzech lat, parlament chiński nie zebrał się ani razu chociaż w najwyższym kierownictwie nastąpiły poważne zmiany personalne. PAP

„Gucio” pod choinkę

Podstawowym asortymentem Zakładów Rowerowych „Predom — Romet” w Poznaniu są łańcuchy „Galla” oraz części do rowerów. Na rynku zakłady te znane są jednak przede wszystkim jako producent miniaturowych pojazdów dla dzieci — skuterka o napędzie nożnym „Babinka” i o napędzie elektrycznym „Ptyś”. Plan na rok bieżący zakłada 60 000 tych skuterów. Umo-



wy z handlem są realizowane z wyprzedzeniem. Załoga „Rometu” wyprodukowała już ponad 2 000 dziecięcych pojazdów, zgłoszonych do Wojewódzkiego Banku Produkcji Rynkowej.

W najbliższym czasie w poznańskim „Romecie” zostanie podjęta produkcja czterokołowych gokartów dziecięcych. „Gucio” o napędzie pedałowym zrodził się w zakładowym biurze konstrukcyjnym; produkowany będzie z tworzyw sztucznych. 3 000 sztuk miniaturowych gokartów otrzyma handel już w grudniu. Jeśli kilkulatkom „Gucio” się spodoba, w przyszłym roku poznański „Romet” wyprodukuje 5 000 tych pojazdów (gra)

Dla nowych sadów

Co posadzić na działce?

Na nowych plantacjach sadowniczych, na działkach i w przydomowych ogródkach rozpoczęło się sadzenie drzew i krzewów. Tej jesieni ma przybyć województwu poznańskiemu 70 hektarów sadów (w tym 25 ha wiśniowych), 110 hektarów plantacji truskawkowych, przede wszystkim w rejonie Rakoniewic oraz około 25 hektarów jagodowych w okolicach Środy. Tam bowiem powstaje nowy zakład przetwórczy „Hortexu”. Drobnym ogrodnikom i działkowiczom także pragną uzupełnić lub wymienić drzewostan. Zapotrzebowanie na materiał szkółkarski jest więc bardzo duże. Czy równie duże jest zaopatrzenie?

Podstawowe jego źródła dla Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu, zajmującej się m. in. rozprawianiem drzewek i krzewów, to dwie szkółki Okręgowego Przedsiębiorstwa Hodowli i Nasiennictwa Ogrodniczego oraz dwa państwowe gospodarstwa rolne. Nieco materiału do starczą prywatni plantatorzy. Mimo to drzewek nie będzie pod dostatkiem. OPHNO poinformował, iż nie będzie mógł w pełni wywiązać się z umów, ponieważ tegoroczne warunki atmosferyczne nie sprzyjały przygotowaniu do brych sadzonek. Taka sytuacja jest w całym regionie.

Największy kłopot będzie z sadzonkami wiśni przeznaczonymi do wolnej sprzedaży. Niemal cały materiał, pozostający w dyspozycji WSOP, przewidziany jest bowiem dla ogrodników, zakładających sady zbiorowe i kontraktujących owoce. Zapewne także nie w pełni zostaną zaspokojone potrzeby działkowców na jabłonie karłowate. Znacznie więcej będzie natomiast wczesnych, dobrych odmian jabłoni, oraz brzoskwiń i moreli, które pochodzą przede wszystkim z prywatnych szkółek i już są w sprzedaży.

Podobnie jak w latach ubiegłych WSOP będzie prowadził sprzedaż drzewek i krzewów w swoich stałych punktach w Poznaniu, a także w Środzie, Śremie i Wrześni. Rozpoczeka się ona już pod koniec ubiegłego tygodnia i potrwa do pierwszych dni listopada. Na razie asortyment jest jeszcze niepełny, ale codziennie nadchodzi nowe transporty drzewek; na ogół jednorodnych.

Działkowcy, których interesują także drzewka i krzewy ozdobne, mogą się jeszcze zaopatrzyć przed mrozami w forsycję, tamaryszek, berberys, liguster i inne, nie ma natomiast już w sprzedaży iglaków, ponieważ sezon ich sadzenia już się zakończył. (zd)

Klęska głodu na Jawie

Wczoraj w Jakarcie poinformowano, że ponad 100 tysięcy mieszkańców Jawy zamieszkałych przez 200 000 osób, zostało dotkniętych klęską głodu wskutek długotrwałej suszy latem br. Akcja pomocy dla ludności terenów nawiedzonych suszą wiosną pochłonęła 250

mln rupii (600 000 dolarów). W ciągu ostatnich 2 miesięcy ludność środkowej Jawy nie mogła zdobyć ryżu, będącego podstawowym składnikiem pożywienia w tym rejonie Azji. Ryż musiano zastępować patatami, kasawą i warzywami. (PAP)

Nowe „bobofruity”

Cieszące się ogromną popularnością wśród najmłodszych obywateli prefabrykowane odżywki (soki, nektary, przeciera, kompoty itp. — ogółem ponad 30 rodzajów), znane pod wspólną nazwą „bobofruity”, których producentem są Rzeszowski Zakłady Przetwórstwa Owocowego — Warzywnego — uzupełnione zostały ostatnio nowym zestawem zup warzywnych. Wytwarzane są one w czterech rodzajach: marchewka z groszkiem zielonym, zupa kalafiorowa, marchewkowo-kalerpowa oraz wielo warzywna. Zupy te ukazały się w sprzedaży w typowych dla „bobofruitów” butelkach. Są one przeznaczone dla niemowląt oraz dla kilkuletnich dzieci. (PAP)

Katalonia regionem autonomicznym

Ważnym wydarzeniem w życiu politycznym Hiszpanii jest odzyskanie przez Katalonię praw autonomicznych. Wczoraj weszła w życie decyzja rządu premiera — Adolfo Suareza w sprawie przywrócenia tzw. generalitetu, zrywania z autonomią tej najbardziej rozwiniętej przemysłowo prowincji hiszpańskiej. Przed miesiącem, w wyniku rokowań między władzami madryckimi a „emigracyjnym” rządem katalońskim, mającym swą siedzibę we Francji, osiągnięte zostało w tej sprawie porozumienie. Obserwato-

Posłanie K. Waldheima w Dniu ONZ

Z okazji obchodzonego wczoraj Dnia Organizacji Narodów Zjednoczonych, opublikowano w Nowym Jorku posłanie sekretarza generalnego ONZ — K. Waldheima.

Przed 32 laty przedstawiciele 51 krajów podpisał Kartę NZ i tak oficjalnie rozpoczęła się praca tej organizacji — przypomniał K. Waldheim.

Następnie podkreślił m. in., że w dalszym ciągu pozostaje napięta sytuacja na Bliskim Wschodzie, na Cyprze i w południowej części Afryki. W dalszym ciągu trwa eskalacja wyścigu zbrojeń, istnieje groźba rozprzestrzenienia broni jądrowej.

K. Waldheim wskazał też na ważne zadania, stojące przed ONZ w związku z problemami związanymi ze wzrostem liczby ludności, zagrożeniem środowiska naturalnego, brakiem żywności, kryzysem energetycznym, nieodwrotną koniecznością wypracowania nowego i bardziej sprawiedliwego międzynarodowego ładu gospodarczego. Rozwiązanie tych problemów wymaga poparcia ze strony narodów całego świata. (PAP)

Podróż prezydenta J. Cartera po USA

Od piątku 21 bm. do niedzieli 23 bm. prezydent Jimmy Carter podróżował po Stanach Zjednoczonych. Trasa pierwszej podróży Cartera jako prezydenta, przecinała cały kontynent amerykański i kończyła się w Kalifornii.

Poszczególne etapy podróży poświęcone były różnym zagadnieniom politycznym, które były tematem przemówień i spotkań z prezydentem. M. in. w Detroit, a więc w wielkim ośrodku przemysłowym, tematem spotkań były problemy wielkich miast, sprawa bezrobocia i sytuacja najuboższych warstw ludności, w szczególności zaś ludności kolorowej.

Pobyt prezydencki w stanach Iowa i Nebraska stał pod znakiem spotkań z farmerami. Celem spotkań była próba rozładowania bardzo krytycznych wśród farmerów nastrojów wobec polityki rolnej Waszyngtonu.

Ponadto na każdym etapie swojej podróży prezydent starał się zmobilizować poparcie społeczne dla jego programu nowej polityki energetycznej.

Komentatorzy amerykańscy wyrażają opinię, że cele, jakie w podróży postawił sobie prezydent, były bardzo trudne do osiągnięcia i nie mogły zostać w pełni zrealizowane. (PAP)

Prace E. Łubowskiego w Duesseldorfie

W znanej zachodniemieckiej galerii Depolma, 3 listopada br. otwarta zostanie wystawa prac wybitnego artysty malarza, Edmunda Łubowskiego, zorganizowana m. in. z inicjatywą Biura Handlu Zagranicznego „Desa” w Warszawie. Poznański plastyk ekspozycję będzie 25 olejnych obrazów, stanowiących plan plenerów międzynarodowych, organizowanych w Poznaniu przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Poznaniu. W tematyce prac prezentowanych w Duesseldorfie dominować będzie pejzaż Wielkopolski. Na otwarcie wystawy w galerii Depolma E. Łubowski udaje się do Duesseldorfu na zaproszenie tamtejszych koleżanek artystycznych. (thn)

Kaliski teatr rozpoczął nowy sezon

Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu rozpoczął tegoroczny sezon widowiskiem dla dzieci pt.: „Trzy strzały”. Wystawionym na scenie Ostrowskiego Domu Kultury, Kaliska inauguracja w teatralnym gmachu nad Prosną odbyła się natomiast w sobotę, 22 bm., premierową sztuką Johna Osborne’a „Miłość i gniew” w reżyserii Jana Maciejewskiego i scenografii Barbary Zawady. W rolach głównych wystąpili: Jacek Chmielnik, Joanna Lissner, Marek Jagoda oraz Ilona Bartosińska. Publiczność kaliska gorąco przyjęła spektakl w wykonaniu młodych aktorów nowego zespołu Teatru im. W. Bogusławskiego, który od tego sezonu prowadzi dyrektor — Waldemar Wilhelm. (par)

Sport-sport

Przeciwko reprezentacji Polski

Piłkarze Portugalii w najsilniejszym składzie

W sobotę o godz. 17.00 na Stadionie Śląskim w Chorzowie piłkarze Polski zmierzą się z Portugalią w meczu o awans do finałów mistrzostw świata. Pojedynczy ten wywal obrymnie zainteresowanie nie tylko w obu krajach — w tym spotkaniu bowiem wyłoniony zostanie być może kolejny finalista „Mundial-78”. Stanie się tak, jeśli Polska wygra lub zremisuje. Taki rezultat zapewniłby bowiem awans biało-czerwonym. Ewentualna porażka Polaków sprawi, że o awansie Polski lub Portugalii zadecyduje ostatni mecz grupy I, Portugalia — Cypr w Lizbonie (16 listopada).

Polscy piłkarze intensywnie trenują w Kamieniu, a trener Jacek Gmoch nie chce dopuścić do tej drugiej ewentualności. „Nie możemy przegrać tego meczu” — powiedział. W meczu Portugalie — Cypr, gospodarze mogą strzelić nawet kilkanaście bramek i wyprzedzić Polaków korzystniejszą różnicą bramek. Dlatego jeden punkt w Chorzowie — to minimum, jakie musimy zdobyć. Wal-

czyć będziemy jednak o zwycięstwo...”

Niezależnie od rezultatu sobotniego pojedynku, na pewno wystąpi w nim jeden z finalistów MŚ, a fakt ten sprawi, że spotkanie transmitowane będzie przez kilka stacji telewizyjnych m. in. brazylijską. Gospodarze spodziewają się też wizyty brazylijskiego trenera Claudio Coutinho jako obserwatora meczu.

Oto nazwiska kadrowiczów Portugalii na mecz z Polską: Bento (Benfica), Botelho (Sporting), Fonseca (FC Porto) — Gabriel, Murca (Benfica), Jose Mendes (Vitoria) — Octavio i Redolfo (FC Porto), Toni (Benfica) i Alvez (Salamanca — Hiszpania) — Seninho i Oliveira (oba FC Porto), Manuel Fernandes i Jordao (oba Sporting), Chalana (Benfica).

Szesnaście piłkarzy z wymienionej osiemnastki, która trenuje już w sobotę w Chorzowie — to minimum, jakie musimy zdobyć. Wal-

PAP

Polacy trenują w Kamieniu

Poniedziałek upłynął w Kamieniu, gdzie trenuje kadra polskich piłkarzy, podobnie jak dni poprzednie. Jedyną zmianą był popołudniowy sparring na Stadionie Śląskim.

Wczelniej, o godz. 9.00, piłkarze obejrzieli zanotowane na taśmie telekordingu urywki poprzednich spotkań kadry. Przed obiadem jeszcze przeprowadzili krótki trening na boisku ośrodka w Kamieniu.

Ponad 2 000 widzów było świad-

kami meczu kontrolnego, w którym kadra Jacka Gmocha spotkała się na Stadionie Śląskim z Górnikiem Zabrze. Reprezentacja rozpoczęła mecz w następującym składzie: Tomaszewski — Rudy, Wiecek, Zmuda, Wawrowski, Boniek, Kasperczak, Nawalka, Lato, Ogaza i Terlecki. Mecz trwał 2 razy po 30 minut. Wynik był nieistotny, ale warto odnotować remis 1:1. Bramki dla kadry zdobyli Boniek, dla Górnika — Dzielic. (PAP)

Autobusem do Chorzowa na mecz Polska — Portugalia

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław” urządziło w nadchodzącą sobotę, 29 bm., dwudniową wycieczkę do Chorzowa. Program tej imprezy przewiduje m. in. obecność uczestników na meczu piłkarskim Portugalia — Polska. W autobusie wyjeżdżającym z Poznania w sobotę są jeszcze wolne miejsca. Zapisy na nie przyjmuje WPT „Przemysław” w swej placówce przy Starym Rynku 77. (c)

Meksyk kolejnym finalistą MŚ

W ostatnim meczu strefy Concaaf w eliminacjach piłkarskich mistrzostw świata, w Meksyku spotkały się jedenastki Salvadora i Gwatemali. Mecz zakończył się remisem 2:2 (1:1) Bramki strzelił: dla Salvadora — Helmer (44 min.) i Montoya (85 min) oraz dla Gwatemali — Rivera — 2 (58 i 75 min)

Tabela końcowa: 1. Meksyk 10:0 pkt., 2. Haiti 7:3 pkt., 3. Salvador 5:5, 4. Kanada 5:5, 5. Gwatemala 3:7, 6. Surinam 0:10. (PAP)

Zdzisław Nowak wystąpi w meczach bokserskich z NRD

Polscy pięściarze przeprowadzili w poniedziałek w Cetine ostatni trening, poprzedzający mecz z silną ekipą NRD w Gera 28 bm. i Erfurcie 30 bm. Po tych walkach sparringowych szkoleniowcy ustalili skład reprezentacji Polski na spotkania z NRD. Trener Michał Szczepan i drugi trener Czesław Ptak wyznaczyli do reprezentacji 13 pięściarzy. Dublowane będą wagi piórkowa i ciężka.

Trener kadry narodowej Michał Szczepan powiedział: „W poniedziałek odbyły się ostatnie walki sparringowe, po których ustaliliśmy skład reprezentacji. We wtorek odlatujemy z Gdańska do Warszawy, a w środę w godzinach rannych udajemy się samolotem do Berlina. Przygotowania były bardzo intensywne. Jak już wcześniej informowałem, nie przybył do Cetine wszystkich wytypowani pięściarze. Mi-

mo to, po obserwacji pięściarzy w Cetine oraz niektórych bokserów w spotkaniach ligowych, ustaliliśmy następujący skład reprezentacji:

papierowa — Bogusław Pietrzykowski (Gwardia Łódź), musza — Henryk Srednicki (GKS Jastrzębie), kogucia — Mieczysław Massier (Miech Legnica), piórkowa — Józef Maczuga (Górniki Wesoła) i Kazimierz Przybylski (Legia Warszawa), lekka — Zdzisław Nowak (Olimpia Poznań), lekkopółśrednia — Kazimierz Szerba (Legia Warszawa), półśrednia — Zygmunt Kieka (Górniki Pabianice), lekkośrednia — Jerzy Rybicki (Gwardia Warszawa), średnia — Wiesław Niemkiewicz (Zagłębie Lubin), półciężka — Paweł Skrzeczek (Gwardia Warszawa), ciężka — Antoni Kuskowski (Stal Stocznia Szczecin) i Jerzy Skoczek (Gwardia Warszawa). (PAP)

PONIEDZIELNE opinie

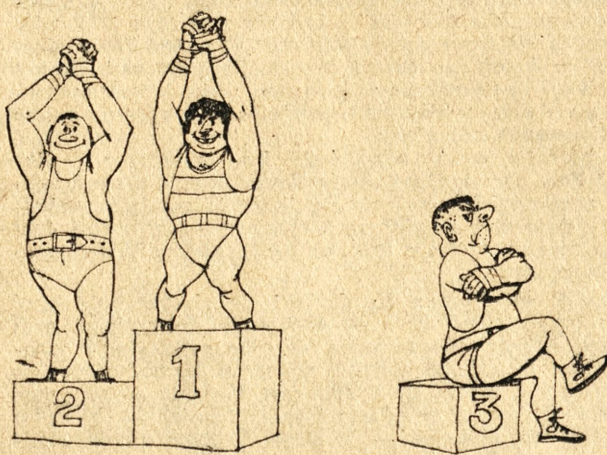
Na zakończonych w Lozannie mistrzostwach świata w zapasach w stylu wolnym srebrny medal w kategorii 52 kg zdobył zawodnik poznańskiego Grunwaldu Władysław Stecyk.

Trener zawodnika — JAN FRANKIEWICZ: Srebrny medal Stecyka jest dla mnie bardzo miłą niespodzianką. W teoretycznych rozważaniach dla mojego zawodnika rezerwowalem „brąz”. Wynikało to z obecnego układu sił. Samolotowanie było bardzo niekorzystne dla zapasnika Grunwaldu, gdyż na drodze po drugie miejsce w swojej kategorii musiał stoczyć siedem walk z zawodnikami reprezentatywnymi najwyższego poziomu światowego w tej dyscyplinie. Przegrał tylko jedną walkę z późniejszym mistrzem świata Japończykiem Takadą. (kar)

Koszykarki Olimpii przegrały derby pojedynku z Lechem i są jedynym zespołem w lidze, który nie odniósł jeszcze zwycięstwa.

Trener drużyny — WIESŁAW ZABKO: Chociaż początek rozgrywek nie był dla nas szczególnie optymistyczny, nie ma jednak podstaw do pesymizmu. W spotkaniu z Lechem zespół walczył bardzo ambitnie i w opinii wielu bezstronnych obserwatorów właśnie nam powinno przypaść zwycięstwo. Przed nami jeszcze spotkania z beniaminkami ligi — Stalą Brzeg i Włókniarzem Pabianice oraz z Warszawską Polonią, która dotychczas spisuje się słabo. Walczyć do upadłego będziemy również w meczach z pozostałymi, teoretycznie silniejszymi rywalami. W poprzednich latach wygrywałam z ŁKS-em, które mu nie odpowiada styl gry Olimpii. Może i w tym sezonie historia się powtórzy. (wil)

HUMOR I SATYRA



WOJEWÓDZKA KOMENDA
OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY
w Poznaniu

OGŁASZA NABÓR

do rocznego dochodzącego OHP.
Do Hufca przyjmowani będą chłopcy i dziewczęta
z terenu miasta Szamotuł i najbliższych okolic.
W ciągu roku junaczki i junacy przyuczeni zostaną
do pracy w następujących zawodach:

- MURARZ
- TYNKARZ
- BETONIARZ
- ZBROJARZ
- MALARZ

Do Hufca przyjmowane będą osoby w wieku 16 — 18 lat.
Wykształcenie kandydatów nie może być niższe niż 5 klas
szkoły podstawowej.

Osoby nie posiadające wykształcenia podstawowego uczęć
się będą w Podstawowym Studium Zawodowym, a osoby
z pełnym wykształceniem podstawowym na kursach wew-
nătrzakładowych.

Kandydaci zgłaszać się powinni pod adresem:

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego
w Szamotułach, ul. Chrobrego 17
pokój nr 1.

SPIESZ SIĘ — SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA

2380-K2

Praca

Przyjmę pracę chałupni-
czą. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 38212g.

Poszukuję gosposię samo-
dzielną, solidną do 4 o-
sob, dobre wynagrodze-
nie, kilka godzin. Łuka-
szewicza 21 m. 2. 39020g

Rencista przyjmie drob-
ną pracę chałupniczą, o-
prócz życia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
38327g.

Pomoc domowa, docho-
dząca do domu lekarza
(3 dorosłe osoby), pilnie
potrzebna. Zgłoszenia: te-
lefon 455-56, po godz. 16.
38311g

Poszukuję opiekunki do
dziewczynki półtorarocz-
nej. Poznań, ul. Koźła
24/25 m. 4. 38232g

Przyjmę elektroinstalato-
ra. Osiedle Kraju Rad 10
N m. 148, po godz. 16.
38280g

Na wtryskarke potrzeb-
ny pracownik z praktyką
ze znajomością ślusar-
stwa. Baranowo, ul. Sza-
motulska 25, lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 38861g.

Ślusarza maszynowego —
ze znajomością spawania
— tylko dobrego fachow-
ca, przyjmujemy na sta-
łe. Dobre warunki. Po-
znań, Konfederacka 3 —
tel. 67-92-27. 38876g

Kobiety i mężczyźni po-
trzebni do zbioru mar-
chwi. Staroleśka 196 a.
38715g

Nauka

Asystent — matematyka
— skuteczne korepetycje.
Ratajczaka, tel. 67-21-73.
37358g

Udzielam lekcji francu-
skiego. Dzwonić: Róży-
cka tel. 626-34, piątek godz.
18—19, sobota godz. 13—
14. 38222g

Korepetycje matematyki,
fizyki. Ławicki, tel. 400-88
38241g

Kupno

Kupię maszynę haftują-
cą. Tel. 554-79. 38953g

Kuchenną elektryczną —
czteropłytową z piekarni-
kiem, kupię. Gapska —
64-730 Wieleń, ul. Czarn-
kowska 14, woj. pilskie.
38042gpr

Sprzedaż

Sygnet męski 13 g oraz
małe biurko sprzedam.
Tel. 741-44. 38791g

Sprzedam organy nie-
mieckie elektronowe. Wą-
growiec, Dzierżyńskiego
26, woj. pilskie. 1361p

Kożuch damski, rozmiar
48, dywan i biżuterie —
sprzedam. Tel. 20-10-36,
godz. 18—20. 38663g

Nowy kożuch męski, roz-
miar 46 — sprzedam. Sza-
motulskiej 2 m. 11. 38771g

Elegancki komplet: futro,
kombinezon, czapka z tcho-
rozforetek — sprzedam. O-
fertv — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 37892g.

Kożuch: męski, damski,
sprzedam. Tel. 715-32.
39048g

Pianino stylowe, sprze-
dam. Poznań, ul. Wojsko-
wa 15 m. 5, po godz. 15.30.
39005g

Samochody

Wartburga 353, rok 1972 —
nowy silnik i skrzynia
biegów — sprzedam. Sza-
motuły, 27 Stycznia 3a,
tel. 205-58. 38972g

Sprzedam Skodę Octavię
w dobrym stanie. Marian
Fechner, Dakowy Mokre.
1364p

Lokale

Pani z dzieckiem, poszu-
kuje pokoju, na okres 2
miesięcy. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 38233g

Pracownicy poszukiwani

Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sani-
tarnej w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 69 —
przyjmie do pracy zaraz:

pracowników fizycznych — ładowaczy
do wywozu odpadków domowych.

Zgłoszenia przyjmujcie ref. kadr, pokój nr 10.
Poznań, al. Stalingradzka 69. 3822-K1

Zamienię pokój, kuchnię,
łazienkę centrum na po-
dobne w nowym budow-
nictwie Rataje lub Os.
Kopernika. Warunki do
omówienia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
38666g.

Zguby

Zgubiono legitym. szkol-
ną wydaną przez Zasad-
niczą Szkołę Budowlaną
w Pile na nazwisko Krzy-
żstof Cieślak, Trzcianka.
1363p

20 października, zaginał
piesek (szczeniaki) biało-
czarny foksterier gładko-
włosy. Proszę o zwrot za
wynagrodzeniem, ul. Ra-
38666g.

Różne

Obiady domowe — pole-
cam. Małeckiego 33 m. 7.
Zgłoszenia: godz. 15—16.
38216g

Złocę założenie central-
nego ogrzewania domu
dwukondygnacyjnego o-
raz rynnien i obłachowa-
nie 500 m. Soltysiak, Po-
znań, Zeromskiego 7.
38383g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie podłóg, parkietów,
układanie wykładzin. Pu-
życy, tel. 66-59-45. 38483g

Zakład Mechaniczny. Jan-
usz Goździewicz, 63-800
Gostyń, Starogostyńska 5,
tel. 21-102, wykonuje ma-
skie domowe z napędem
ręcznym i elektrycznym.
1335p

Wykonuję rysunki tech-
niczne, Ul. Dzierżyńskie-
go 98 m. 9, Krawczyk —
godz. 16—18. 38749g

Parkiety bezpyłowe cy-
klinuje, lakieruje — Za-
kład Usługowy, Zygmunt
Koenig, tel. 647-79. 36148g

Komunikat

Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu podaje do
wiadomości

administratorom i dozorcóm nieruchomości
na terenie m. Poznania, że **PIASEK** do
zwalczenia skutków zimy w sezonie 1977/78
został zlokalizowany w następujących punktach:

1. ul. Dolna Wilda przy Olimpijskiej;
2. ul. Św. Trójcy przy Wiśniowej;
3. ul. Czechosłowacka przy Świerkowej;
4. ul. Czwartaków przy Rolnej;
5. ul. Kosińskiego przy Roboczej;
6. ul. Hetmańska przy Arciszewskiego;
7. ul. Grochowska przy Promienistej;
8. ul. P. Ściegiennego przy Albańskiej;
9. ul. Staroleśka przy św. Antoniego;
10. ul. Staroleśka (pętla autobusowa) Głuszyna;
11. ul. Głuszyna (pętla autobusowa) przy
Sypniewo;
12. ul. Minikowo przy Baranowskiej;
13. ul. Karmelicka przy Kościuskiej;
14. ul. Mostowa przy Bohaterów;
15. ul. Obotrycka przy Szkole;
16. ul. Hetmańska przy kładce dla pieszych;
17. ul. Inowrocławska przy szkole;
18. ul. Kobylepole przy browarze;
19. ul. Forteczna przy Okopowej;
20. ul. Szpaków przy szkole (Kobylepole);
21. ul. Toruńska przy Inowrocławskiej;
22. ul. Szczepankowo przy szkole;
23. ul. Szczepankowo przy Skibowej;
24. ul. Wioślarska przy szkole;
25. ul. Piaskowa 8;
26. ul. Główna przy szkole;
27. ul. Krańcowa przy bibliotece;
28. ul. Warszawska przy Goplańskiej;
29. ul. Śródką przy Cybińskiej;
30. ul. Goryśława, plac „Polmozbytu”;
31. ul. Chwaliszewo przy Czartorii;
32. ul. Forteczna przy Pochylej;
33. ul. Zagonowa przy Winogradach;
34. ul. Winogrady przy ul. Za Cytadela;
35. ul. Bronowa przy Piątkowskiej;
36. ul. Floriana;
37. ul. Zeromskiego 39;
38. ul. Marcelesińska przy Bułgarskiej;
39. ul. Bułgarska przy Kasztelańskiej.

3826-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
22 października 1977 r. zmarła śmiercią tragicz-
ną w 22 roku życia, nasza droga pracownica
i współpracownica

KRYSTYNA KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Nekli.

K. J. Kozłowski i współpracownicy

39079g

† Dnia 24 października 1977 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., mój ukochany mąż,
nasz najdroższy ojciec, syn, teść, dziadek, brat
i wujek, przeżywszy lat 63, sp.

JÓZEF GORZELANNY

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szczęśliwowska 59.

39081g

† Dnia 22 października 1977 r. zmarła po dłu-
gich cierpieniach, kochana matka, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 84, sp.

MARIANNA LUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Galileusza 5 E m. 13.

3492-U3

† Dnia 23 października 1977 r. zasnęła w Bogu
przeżywszy lat 90, nasza kochana mama, teś-
ciowa, babcia ciocia i kuzynka

PELAGIA MAJCHRAK

z domu Dekarska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

córka z rodziną

Ul. Mickiewicza 26.

39102g

† Dnia 23 października 1977 r. zasnęła w Bogu
nasza ukochana i nigdy niezapomniana cór-
ka i kuzynka, sp.

HELENA SZNURA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 15 w Krzesinach.

W głębokim smutku pogrążona

matka z rodziną

39042g

† Dnia 22 października 1977 r. zmarła nasza
ukochana siostra i ciocia, sp.

LUCJA BIJACZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Małeckiego 17 m. 2.

39019g

† Dnia 21 października 1977 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., nasz drogi ojciec,
kochany dziadek i pradziadek, sp.

LEON GRABOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Strusia 9 m. 12.

3476-U3

Dnia 21 października 1977 r. zmarła nagle mo-
ja najukochańsza żona, nasza najdroższa i ko-
chana córka, siostra, ciocia, synowa i szwagier-
ka

DANUTA WOŹNIAK

z domu Juskowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm.
o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

Mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Os. Piastowskie 40 m. 8.

3474-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 października 1977 r. zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza i ni-
gdy niezapomniana matka, babcia, siostra, teś-
ciowa i ciocia, przeżywszy lat 70, sp.

GERTRUDA KRZYKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o go-
dzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Rycerska 12 m. 5.

39082g

† Dnia 22 października 1977 r. odeszła nagle,
przeżywszy 66 lat, nasza najdroższa mamu-
sia, teściowa i babcia, sp.

HELENA ROYDOWA

z Grobelnych.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Kobylinie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn oraz rodzina

Kobylin, Bielsko - Biała.

38973g

† Dnia 21 października 1977 roku zasnęła w
Bogu, pełna dobroci serca, moja najdroższa
żona, nasza ukochana siostra, szwagierka i cio-
cia, sp.

HALINA SOBOCIŃSKA

z domu Gołębowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku

mąż z rodziną

Ul. Hetmańska 39 m. 6.

3493-U3

† Dnia 22 października 1977 roku zasnęła w
Bogu, przeżywszy lat 39, pełna dobroci ser-
ca, nasza najdroższa żona, mama, córka, sio-
stra, szwagierka i ciocia, sp.

STEFANIA SROKA

z domu Klimek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

Ul. Chwaliszewo 21 m. 9.

3478-U3

† Dnia 22 października 1977 r. zmarła nagle
moja ukochana matka, teściowa i babunia

HELENA STAN

z domu Machaj

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 26 bm.
o godz. 6.30 w kościele św. Anny, pogrzeb tego
samego dnia o godz. 14.50 na cmentarzu jun-
ikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Kniewskiego 10 m. 14.

39071g

† Dnia 22 października 1977 r. zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., przeżywszy lat 67, sp.

JANINA SAJNIAK

z domu Gulczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku i żalu

córki i syn z rodzinami

Ul. Dobra 6.

39029g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 października 1977 r. zmarła po ciężkiej
chorobie, przeżywszy lat 74 nasza ukochana,
najtroskliwsza matka, siostra, teściowa, babcia
i prababcia, sp.

ANNA KOZICZAK

z domu Gorońska

była długoletnia pracownica ZPC „Goplana”

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu winiarskim,

o czym zawiadamiamy

córki i synowie

39029g

† W dniu 22 października 1977 roku zakończy-
ła swój pracowity i pełen poświęcenia ży-
wot, namaszczone Olejami św., przeżywszy
73 lata, sp.

FRANCISZKA KRZYŻOWSKA

z domu Poprawska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, nieć i wnuki

Ul. Modra 7 m. 12.

3477-U3

† Dnia 22 października 1977 roku zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeży-
wszy lat 68, sp.

STEFANIA GĄSIÓREK

z domu Tyksińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Fredry 5 m. 5a.

3494-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 października 1977 r. odeszł od nas na-
zawsze, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzo-
ny Sakramentami św., mój drogi i niezapom-
niany mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN ROGACKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Łódzka 41 B m. 1.

39019g

† Dnia 22 października 1977 r. po długiej
i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramenta-
mi św., zakończyła swój pracowity żywot, prze-
żywszy lat 92, nasza najukochańsza matka, teś-
ciowa, babcia i prababcia, sp.

CECYLIA LICHA

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Czerlejnle.

W smutku pogrążona

RODZINA

Czerlejnko.

